

# Przegląd Prasy Zagranicznej

## TREŚĆ:

### 1. SPRAWY POLSKIE .

a/Polska-Niemcy . . . . . str.1.

b/—b/Polska-Litwa . . . . . " 2.

### 2. ZAGADNIENIA OGÓLNE .

a/ Sytuacja polityczna na Litwie . . . str.2.

b/ Bezpieczeństwo . . . . . " 3. i c.d.str.4.

c/ Francja, Niemcy, Anglja . . . . . " 3.

d/ Niemcy-ZSRR . . . . . " 4.

### 3. NOTATKI I INFORMACJE .







1.    S P R A W Y    P O L S K I E .

---

POLSKA-NIEMCY.

BERLINER TAGEBLATT z 20/3. /uzupełnienie głosu znano-  
nego z prasy/ pisze, że dekret graniczny świadomie, czy nie  
świadomie zamyka drogę do porozumienia gospodarczego i musi wy-  
wołać tem przykrzejsze zdziwienie, że jeszcze wczoraj oświad-  
czano ze strony polskiego M.S.Z., że nowela do dekretu granicz-  
nego opracowywana jest z kierownikami polskiej polityki zagra-  
nicznej i ma mieć na celu umożliwienie dalszych rokowań. Dzien-  
nik uważa to za dowód, iż w tym wypadku polityka ministerstwa  
wojny i ministerstwa spraw wewnętrznych osiągnęła górę nad po-  
lityką Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

VOSSISCHE ZEITUNG z 20/3. pisze, że Polska bardzo  
prędko pozna z prasy, komu w Niemczech sprawiła radość tem  
niezrozumiałom zachowaniem się w kwestji dekretu granicznego.  
Prawica niemiecka otrzymała nakoniec sposobność, na którą od-  
dawna czekała, do oświadczenia z uśmiechem, że oto jest dowód,  
iż z Polską wogóle nie można prowadzić rokowań. Dziennik pod-  
kreśla, że obserwował z troską w ostatnich tygodniach i mie-  
siącach wyraźny zastój w rokowaniach polsko-niemieckich. Po-  
myślny rozpęd, jaki wzięły to rokowania w listopadzie ub.r.  
ustąpił wkrótce atmosferze, z której przeciwnicy rokowań ko-  
rzystali, zmagając coraz bardziej wzajemną nieufność. Strona  
polska przekona się bardzo prędko, że nowe rozporządzenie nie  
stanowi podstawy do prawdziwego porozumienia. Polska przez to  
rozporządzenie wytworzyła dla siebie stanowisko, z którego ja-  
sno wynika, że niema skusności. W tych warunkach - pisze dzien-  
nik, należałoby po stronie niemieckiej pragnąć jaknajbardziej,  
by polityka niemiecka przez jakąś podobną niezręczność, nie  
dała znowu Polsce do rąk atutów, które obecnie zyskała dla  
siebie. Zdaje się, że Warszawa, wydając obecnie rozporządzenie,  
nie liczyła się z tem, że rokowania można prowadzić dalej. Wo-  
bec tego tem konieczniejsza jest jaknajwyraźniej oświadczyć,  
że żaden rząd niemiecki, złożony nawet z samych przyjaciół po-  
rozumienia z Polską, nie będzie mógł uznać obecnego dekretu  
granicznego za możliwy do przyjęcia rozwiązanie kwestji osie-  
dloności. Podstawa do porozumienia w tej sprawie znaleziona  
w locio r.ub.w czasie rokowań, prowadzonych przez posła Rau-  
schera, musi być z powrotem przywrócona, jeżeli traktat handlo-  
wy ma się stać możliwy. Dziennik kończy oświadczeniem, że obec-  
na akcja niemiecka musi iść w kierunku zaniechania niebezpiecz-  
nej metody załatwiania najpierw całkowicie jednego działu roko-  
wań, zanim się pójdzie dalej. Obecnie musi być stwarzana na







nowo podstawa do rokowań i należy ją zbudować tak szeroko, aby żadne próby rozbicia rokowań po jednej i po drugiej stronie nie mogły mieć tak godnego ubolewania wyniku, jak to jest obecnie.

DIE MENSCHHEIT z 15/3. Hans Schwann omawia art. prałata Ulitzki w piśmie "Weg zur Freiheit", który żali się na postępowanie rządu polskiego wobec Niemców. Autor podkreśla, że jeżeli ks.Ulitzka ma słuszość co do pomijania przez Polskę niektórych artykułów konwencji genewskiej, to również to samo można powiedzieć o Niemcach, którzy znów po macoszemu traktują inne artykuły tejże konwencji. Autor zgadza się, że o przynależności do danej narodowości rozstrzyga tylko wola jednostki, ale zasadniczym tego warunkiem jest, aby istniała możliwość swobodnego wypowiedzenia tej woli. Na G.Słasku zaś w praktyce mało kiedy robotnik może o tom decydować, by nie narazić się na śmierć głodową. Polska mniejszość na niemieck. G.Słasku, to prawie wyłącznie robotnicy, a chłobodawcami są prawie sami Niemcy o najbardziej nacjonalistycznym zacięciu. Przeto każdy objaw wolnego wyboru narodowości pociąga za sobą dla robotników najcięższe następstwa gospodarcze. W takim oświetleniu zupełnie inaczej wygląda zdanie Ks.Ulitzki, który pisze o wrośnięciu polaków w społeczność niemiecką, z którą czują się związani.

#### POLSKA-LITWA.

PRASA LITEWSKA z 17/3. zamieszcza streszczenie ostatniej noty polskiej p.n."Polska zgadza się na rozpoczęcie rokowań w Królewcu."

Cała prasa litowska pisze, że propozycje rządu litewskiego co do udziału w rokowaniach przedstawiciela Ligi Nar. polacy nie przyjęli. Zamiast wyraźnego wypowiedzenia się, czy życzą sobie oni udziału przedstawiciela Ligi Narodów w rokowaniach, nota polska oświadcza tylko, że rezolucja Rady L.N. w której jest mowa o pośrednictwie, pozostaje w mocy.

### 2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

#### SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

LIETUVOS ZINIOS z 17/3. w art.wst.ubolewa nad: tem, że dotychczas nie zostali wykryci sprawcy zeszłorocznego zamachu na drukarnię socjalistyczną "VARPAS". Dziennik omawia szereg faktów, zdaniem jego dostatecznie podkreślających rozpanoszenie się anarchji na Litwie. Dziennik przewiduje, że "tam, gdzie akty terrorystyczne nie ustają", a praworządności niema, nadchodzi rewolucja". Dalsze przewlekanie nienormalnej sytuacji wewnętrznej staje się coraz bardziej dla naszego państwa szkodliwe. Gdy poczucie prawa zupełnie zaniknie, możemy łatwo znaleźć się w obliczu niebezpieczeństwa poważnych rozruchów.

LIETUVOS AIDAS z 17/3. donosi, że dn.16.3.rb.gabinet ministrów litewskich pod przewodnictwem prezydenta Smetony ostatecznie uchwalił budżet państwowy na rok 1928 w sumie 253 milj.litów. W ciągu tygodnia budżet będzie zatwierdzony i ogłoszony przez prezydenta Republiki.







## BEZPIECZENSTWO.

THE MANCHESTER GUARDIAN z 16/3. W art.wst.omawiając kwestję rozbrojenia pisze, że powodu dotychczasowego niepowodzenia szukać należy nie w ustosunkowaniu się do tej kwestji poszczególnych społeczeństw, lecz rządów wchodzących w skład Ligi. Jeżeli nie można osiągnąć rozbrojenia to dlatego, iż Europa ani politycznie, ani moralnie nie jest do niego przygotowana. Propozycje sowieckie mają conajmniej tę zaletę, iż zmuszą ludzi do postawienia sobie zasadniczego pytania. Nikt nie przypuszcza - Sowiety zaś najmniej - iż kiedykolwiek propozycje te będą zrealizowane.

THE DAILY HERALD z 16/3.Kor. z Genewy pisze, iż Polska ma nadzieję, iż delegaci Stanów Zjednoczonych wysuną propozycje Kelloga jako wzór paktów o nieagresji. Polska woli typ traktatów Stanów Zjednoczonych między członkami Ligi Nar. i państwami nie należącymi do niej, przeciwna jest natomiast rosyjskiemu typowi paktów o nieagresji już istniejących między Rosją i Niemcami, Afganistanem i Rosją.

THE DAILY NEWS z 16/3. Kor. z Genewy pisze, iż krążą tam pogłoski, iż w razie definitywnego odrzucenia propozycji sowieckich, przedstawiciele sowieccy zamierzają wysunąć na czoło propozycje Kelloga. Zarówno delegacja amer. jak i sowiecka twierdzą, że nic o tem nie wiedzą.

THE MANCHESTER GUARDIAN z 18/3.zamieszcza list do redakcji, podpisany przez Bernarda Shava, Lansbury, BenTurner i innych, wypowiadający się zaprzyceniem propozycji sowieckich w kwestji rozbrojenia.

THE MORNING POST z 16/3. Kor. z Genewy, nawiązując do kwestji rozbrojenia pisze, że Sowiety liczą, iż Turcja poprze ich propozycje rozbrojeniowe.

LE TEMPS z 17/3.pisze w art.wst., iż Kellog uważał za stosowne, nie czekając na odpowiedź rządu francuskiego wyrazić publicznie swoje zastrzeżenia w sprawie formuły, potępiającej wojnę agresywną, tak, jak ją ujął Briand, zgodnie z rezolucją przyjętą w Genewie we wrześniu 1927 r. Obawiać się należy, że teza, rozwinięta przez Kelloga, nie przyczyni się do ułatwienia obecnych usiłowań Genewy, zmierzających do rozwiązania zagadnienia redukcji zbrojeń na zasadzie zorganizowania arbitrażu i bezpieczeństwa.

L'INDEPENDANCE BELGE z 19/3.donosi, że kongres w Waszyngtonie zatwierdził 274 milj.dol. na budowę okrętów. M.inn. ma być zbudowanych 15 krążowników po 10.000 tonn. Prezydent jednak będzie mógł zatrzymać budowę zupełnie lub częściowo w razie zawarcia międzynarodowego układu, dotyczącego ograniczenia zbrojeń.

## FRANCJA-NIEMCY-ANGLJA.

THE TIMES z 16/3.Kor.z Paryża pisze, że artykuł J Seydoux ogłoszony w Times z 15/bm. /Porównaj nasz biuletyn Nr.65/ wywołał duże zainteresowanie w prasie francuskiej. Autor pisze, że obecnie opinia francuska uważa zbliżenie z Niemcami za lepsze wyjście z sytuacji od paktu gwarancyjnego, który swego czasu Francja byłaby wolała. Autor omawia dążenia do międzynarodowego porozumienia ekonomicznego, układy między Francją i Niemcami i pisze, że tendencją całego tego ruchu jest nieuwzględnianie W.Brytanji. Francuscy przymysłowcy podczas rozmów w tych kwestjach podkreślają trudność







rokowań ze względu na interesy brytyjskie. Niewątpliwie pisze autor - ekonomiczne te układy są już czynnikiem ważkim w polityce europejskiej. Nie wiadomo jednak, czy wynikiem ich - jak to się przepowiada w niektórych kołach - będzie ostateczna izolacja W. Brytanji. Autor streszcza art. Arnolda Rechberga, który ukazał się w "L'Avénir", a w którym autor pisze, że francusko-niemieckie przy mierze militarne jest logicznym wynikiem zbliżenia.

#### BEZPIECZEŃSTWO /c.d./

LE PETIT PARISIEN z 18/3. pisze, że za kilka dni gotowa będzie odpowiedź rządu francuskiego na notę Kelloga. Przy sposobie zetknięcia się Brianda, Chamberlaina i Stresemanna w Genewie zdążyła stwierdzić, że propozycja Kelloga utrzymana w pewnych granicach i ujęta w formułę, którą należałoby znaleźć, będzie możliwa do przyjęcia przez państwa należące do Ligi Nar. bez naruszenia ich zobowiązań wobec Instytucji genewskiej. Ankieta w sprawie paktu wielostronnego przeprowadzona w Londynie, Berlinie, Rzymie i Tokio przez rząd amerykański dała raczej dodatnie wyniki. Nie wiadomo jednak jeszcze, czy rząd francuski będzie mógł podzielić te poglądy. Wobec tego, że projekt Kelloga rozpatrywany jest z całą życzliwością przez Quai d'Orsay, należy przypuszczać, iż w końcu nastąpi uzgodnienie tych poglądów.

L'INDEPENDANCE ROUMAINE z 18/3. donosi z Paryża, że "Excelsior" dowiaduje się, iż Briand odpowie prawdopodobnie na ostatnią notę Kelloga nowymi sugestjami, zmierzającymi do uzgodnienia obu tez, żądając gwarancji dla zobowiązań, zawartych w statucie Ligi Nar. W ten sposób nowy pakt solidarności międzynarodowej przeciwstawiłby się planom pokojowym Genewy. Francja jednak postawi warunek: że gdyby które z podpisanych państw naruszyło umowę, inne odzyskują swobodę działania.

#### NIEMCY-Z.S.R.R.

DEUTSCHE ALLGEMEINE ZEITUNG z 20/3. pisze w art. wst. że szerszy ogół mało wie, ile już wypadków miało miejsce podobnych z aresztowaniem niem. inżynierów, która dyplomacja niemiecka musiała znosić z niezwykłą cierpliwością. Autor podkreśla, że Czerwiniński robi wszystko, aby usunąć nieporozumienie. Sprawa inżynierów niemieckich wykazała rażącą sprzeczność między narodową polityką rosyjską a wszechwładztwem organizacyj komunistycznych w Rosji, która tylko wówczas zachowuje linię polityki komisarza spraw zagranicznych, gdy ona pokrywa się z zamierzeniami komunistycznymi. Autor pisze, że Niemcy są dalekie od tego, aby przyłączyć się do państw zachodnich dla wystąpienia przeciwko Rosji, ale i sytuacja odwrotna również jest pod znakiem zapytania. Rosja źle się odpycha za przyjaźń niemiecką, skoro ciągle jeszcze są możliwe podobne wypadki.

NEUE ZÜRCHER ZTG. z 14/3. pisze, że po raz pierwszy przy wykryciu spisku w Rosji przeciwko rządowi sowieckiemu nie wytacza się oskarżenia przeciwko "dziedzicznemu wrogowi Anglii", co chyba nie dzieje się przypadkowo. Może nie od rzeczy byłoby uważać to za wskazówkę, w jakim kierunku pójdzie polityka rosyjska w najbliższym czasie. Jest możliwe, że kombinacje De Monsiego wywołały w Moskwie niezadowolenie i że nastąpi gwałtowny zwrot w innym kierunku, tj. że ZSRR. chce raczej porozumienia nawet z Anglią, niż







z państwami kontynentu europejskiego, poza którymi Sowiety popatrują się zawsze dążenia do interwencji i podpicia Rosji. Autor podkreśla, że należy uważać na postępowanie Litwinowa w Genewie, który wystąpi z odpowiednimi wnioskami. Wypadki w Zagłębiu donieckim wskazują, jakoby zagraniczną polityka sowiecka przygotowywała zmianę frontu w odniesieniu do Anglii.

DEUTSCHE TAGESZEITUNG z 16/3. pisze, że pominiawszy niemieckich komunistów, całe społeczeństwo niem. opowie się za słusznością kroków, poczynionych przez rząd niem. z powodu aresztowania inżynierów niem. tembardziej, że - jak pisze dziennik - wrogowie Niemiec na Zachodzie z zadowoleniem podchwytyją każdą trudność jaką Niemcy spotyka na Wschodzie. Niemcy wybrały drogę niewiązania się jednostronnie na zachodzie i zawarły traktat berliński z Rosją, która rzadko dawała dowody zrozumienia, że stosunki powinny polegać na wzajemności. Aresztowania w Zagłębiu Donieckim w chwili rozpoczęcia rokowań handlowych niemiecko-sowieckich, nie były niczem innym, jak "ciężką prowokacją Niemiec."

Autor wyraża przekonanie, że w Moskwie w końcu zdają sobie z tego sprawę.

THE MANCHESTER GUARDIAN z 16/3. Kor. z Berlina pisze, że o ile nie zostanie dowiedziona wina zaaresztowanych, lub nie będą udzielone odpowiednie odszkodowania, to nie wiele co pozostanie z przyjaźni sowiecko-niemieckiej.

THE MORNING POST z 16/3. Kor. z Berlina pisze, iż stanowisko rządu niemieckiego, który zerwał rokowania handlowe z Sowietami popierane jest przez wszystkie odcienie opinii. Niemcy zdają sobie sprawę iż zerwania rokowań ma ogromne znaczenie. Zwiększa ono izolację Rosji w chwili, w której przechodzi ona kryzys ekonomiczny. Sytuacja jest tego rodzaju, że gdyby nawet konflikt został szybko załatwiony i Sowiety dały zapewnienie, iż się nie powtórzy, to jednak ekonomiczne stosunki rosyjsko-niemieckie ucierpiałyby poważnie na dłuższy okres czasu.

LE TEMPS z 18/3. pisze w art. wst., iż naprężenie, powstałe między Berlinem a Moskwą z powodu aresztowania inżynierów niemieckich przybiera coraz ostrzejsze formy. Czego dowodem jest przede wszystkim przerwanie pertraktacyj handlowych niemiecko-sowieckich. Należy sobie uprzytomnić, że pakt ten ma wielkie znaczenie polityczne i może odbić się poważnie nie tylko na polityce zagranicznej Niemiec, lecz również na ogólnej sytuacji w Rosji. Moskwa popełniła błąd, z którego Niemcy nie omieszkają skorzystać. Przypuszczenie, iż w razie zwycięstwa lewicy podczas wyborów w Niemczech sytuacja może ulec zmianie, jest błędem. Rząd lewicowy będzie zmuszony również popierać politykę Locarna i Genewy, która jest podstawą współpracy Niemiec z Anglią i Francją. Fakt, że Stresemann, który zatrzymał się jeden dzień w Genewie dla konferowania z ministrami Zaleskim i Titulescu, nie uważał za stosowne spotkać się z Litwinowem, jest znamieniem wydarzeniem chwili.

### 3. NOTATKI I INFORMACJE.

THE DAILY TELEGRAPH z 16/3. dowiadyuje się, że zostało osiągnięte porozumienie pomiędzy rządem sowieckim i brytyjskim przedsiębiorstwem Union Cold Storage. Przedsiębiorstwo to ma udzielić kredytu około 500.000 funt. sterl. po podpisaniu kontraktu na odbiór nabiału rosyjsk.

THE TIMES z 14/3. donosi, że Earl Granville, minister pełnomocny WBrytanji w Hadze został mianowany ambasadorem w Brukseli.

Sir Thomas Hohler ostatnio minister pełnomocny WBrytanji w Santiago de Cjile został mianowany ministrem w Kopenhadze.



